

Sygn. akt VIII Gz 427/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak

SR del. Rafał Lila

po rozpoznaniu dnia 21 lutego 2018 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) w S.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum

w S. zawarte w punkcie II. wyroku z dnia 18 lipca 2017 r. o nieobciążaniu pozwanego kosztami procesu

postanawia:

I. oddalić zażalenie

II. zasądzić od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego (...) (...) w S. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

SSR del. Rafał Lila SSO Piotr Sałamaj SSO Agnieszka Woźniak

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 2 czerwca 2016 r. do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie (...) spółka z o.o. w W. wniosła o zasądzenie od (...) (...) w S. kwoty 72.838,52 zł z odsetkami: od kwoty 17.645,83 zł od 29.04.2016 r., od kwoty 37.546,86 zł od 19.04.2016 r. i od kwoty 17.645,83 zł od 13.04.2016 r. Żądanie powódki obejmowało należności za dostarczane pozwanemu paliwo (gaz), a jego wniesienie zostało poprzedzone wezwaniem pozwanego do zapłaty w dniu 12 maja 2016 r.

Po wniesieniu powództwa, w dniu 6 lipca 2016 r. pozwany zapłacił powódce należność główną. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 2 września 2016 r.

Na skutek sprzeciwu pozwanego, w którym wskazał na dokonanie spłaty należności, jak również podniósł zarzut braku legitymacji czynnej oraz cofnięcia pozwu co do należności głównej dopiero pismem z 15 marca 2017 r. - Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2017 r. umorzył postępowanie co do należności głównej w kwocie 72.838,52 zł.

Powódka podtrzymała żądanie zasądzenia na jej rzecz odsetek za opóźnienie oraz żądanie zasądzenia kosztów procesu, a pozwany wniósł o odstąpienie od obciążania kosztami procesu wskazując, iż nie był w stanie terminowo regulować zobowiązań, na co wpływ miała kradzież środków pieniężnych z rachunku bankowego dokonana w grudniu 2014 r., jak również charakter prowadzonej działalności. Pozwany zaznaczył, że informował powódkę o trudnej sytuacji finansowej, jak również ubiegał się o wydłużenie terminu płatności zobowiązań powstałych na przełomie 2014 i 2015 r. Zwrócił również uwagę, że o zapłacie należności powódka poinformowała Sąd dopiero po kilku miesiącach, co skutkowało powstaniem dodatkowych kosztów procesu.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wyrokiem z dnia 18 lipca 2017 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie liczone od kwoty 17.645,83 zł od 13 kwietnia do 6 lipca 2016 r., od kwoty 37.546,86 zł od 19 kwietnia do 6 lipca 2016 r., od kwoty 17.645,83 zł od 29 kwietnia do 6 lipca 2016 r. (pkt I.) oraz nie obciążył pozwanego kosztami procesu (pkt II.).

Uzasadniając oparte na przepisie art. 102 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach Sąd I instancji wskazał, że strona pozwana ma ograniczony wpływ na uzyskiwane przychody, tj. wypłaty z NFZ. Na pogorszenie się jej sytuacji finansowej wpływ miał atak hakerski, który spowodował znaczne straty pieniężne. Wskazał również na to, że wytoczenie powództwa było zbędne, gdyż opóźnienie w zapłacie było niewielkie, wezwanie do zapłaty wysłano pozwanemu już w maju 2016 r., podczas gdy sporne faktury obejmowały kwiecień 2016 r., a nadto pozwany uiścił należność główną jeszcze przed wydaniem nakazu zapłaty, tj. 6 lipca 2016 r.

Powódka zaskarżyła zażaleniem postanowienie zawarte w punkcie II. sentencji wyroku z dnia 18 lipca 2017 r., zarzucając orzeczeniu naruszenie:

- art. 228 §2 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia o kosztach na faktach znanych sądowi urzędowo bez zwrócenia na nie uwagi stron w toku postępowania, co uniemożliwiło powodowi podjęcie celowej obrony,

- art. 233 k.p.c. poprzez jego dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, wyrażającą się w przyjęciu, że pozwany wykazał, iż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami przedmiotowego procesu, pomimo że:

a) z dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy wynika, iż pozwany już w lutym 2015 r. nie odczuwał rzeczywistych skutków zdarzenia z grudnia 2014 r. oraz odzyskał on płynność finansową z początkiem 2015 r.,

b) pomimo pozostawania podmiotem uczestniczącym w profesjonalnym obrocie gospodarczym pozwany wymusza na swoich kontrahentach tzw. kredyty kupieckie, ponadto pozwany nie podjął żadnego działania zmierzającego do wynegocjowania dłuższego terminu zapłaty lub spłaty ratalnej;

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie miał miejsce szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający nieobciążanie pozwanego kosztami procesu, pomimo braku ku temu podstaw natury faktycznej i prawnej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w kwocie 8.128 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego wg norm przepisanych oraz o zwrot opłaty od zażalenia.

Pozwany wniósł o oddalenie zażalenia oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie strony powodowej nie zasługiwało na uwzględnienie.

W postępowaniu procesowym sąd orzeka o zwrocie kosztów w każdym orzeczeniu kończącym sprawę według jednej z następujących zasad: odpowiedzialności za wynik procesu, stosunkowego rozdzielania kosztów, wzajemnego zniesienia kosztów, słuszności i zawinienia.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie rozstrzygnął o kosztach procesu zgodnie z art. 102 k.p.c., który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej. Jednocześnie jednak przepis art. 102 k.p.c. daje sądom swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowanie zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można by pogodzić z zasadą słuszności.

Zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. postanowienie SN z 14 stycznia 1974 r., II CZ 223/73, niepubl.).

Wobec tego, przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę orzekania, szczególną zawilość lub precedensowy charakter sprawy, subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 lipca 2013 r., I ACa 447/13, LEX nr 1349918).

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie uprawniona była konkluzja Sądu pierwszej instancji, że zachodziła sytuacja uzasadniająca odstąpienie od obciążania pozwanego (...) (...) w S. kosztami przegranej sprawy.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga jednak to, że co do zasady odstąpienie od obciążenia strony kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. uzależnione jest od dyskrecyjnej oceny sądu. Podważenie tej oceny możliwe jest w zasadzie jedynie w wypadku, gdy nie zawiera uzasadnienia, albo gdy ocena ta jest rażąco niesprawiedliwa (wyrok SA w Warszawie z 31 stycznia 2013 r., VI ACa 1083/12, LEX nr 1299017; postanowienie SN z 12 października 2012 r., IV CZ 69/12, LEX nr 1232622; postanowienie SN z 26 września 2012 r., II CZ 100/12, LEX nr 1232760; postanowienie SN z 26 września 2012 r. II CZ 95/12, LEX nr 1232771; postanowienie SN z 23 maja 2012 r. III CZ 25/12, LEX nr 1214589).

W rozpoznawanej sprawie natomiast sytuacja taka nie zachodzi. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia co do zasady należycie umotywował swoje stanowisko w zakresie orzeczenia o kosztach procesu pomiędzy stronami.

Sąd Odwoławczy nie podziela jedynie kwestionowanego przez powódkę stanowiska dotyczącego odczuwania przez pozwanego skutków ataku hakerskiego po upływie półtora roku od tego zdarzenia. W istocie, pozwany nie wykazał, że skutki te odczuwał jeszcze w I połowie roku 2016. Niemniej, zarówno ten zarzut, jak i pozostałe podniesione w zażaleniu nie są wystarczające do podważenia oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy.

Naruszenie przepisu art. 228 §2 k.p.c. poprzez niezwrócenie uwagi przez Sąd Rejonowy na fakty znane z urzędu - niezależnie od tego, że skarżący nie sprecyzował, które fakty zostały objęte tym zarzutem - stanowi uchybienie procesowe. Nie jest to jednak uchybienie, które mogło mieć wpływ na zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie.

Również zła sytuacja finansowa pozwanego nie może stanowić samoistnej podstawy odstąpienia od obciążania go kosztami procesu. Sąd Rejonowy powyższego nie uczynił podstawą rozstrzygnięcia sporu, tym niemniej trudna sytuacja szpitali w Polsce jest powszechnie znana. Zasady finansowania pozwanego, uzależnionego od kontraktów

z NFZ, brak środków po jego stronie na bieżące regulowanie należności, a następnie narastanie długów jest okolicznością, która odnosi się do znacznej części jednostek służby zdrowia i ma charakter długotrwały. Powyższe stanowi jednak okoliczność istotną dla oceny zachowania stron, w tym przede wszystkim strony powodowej, przed i w trakcie trwania procesu.

Dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę tego zachowania, stanowiącą podstawę zastosowania art. 102 k.p.c., Sąd drugiej w pełni podziela.

Pozwany (...) ZOZ w S. istotnie, jak podnosił skarżący, nie informował powodowej spółki o tym, że znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, jak również nie zwracał się o przedłużenie terminu spłaty przedmiotowych należności. Niemniej, niewątpliwym pozostaje to, że wielokrotnie informował o przejściowych trudnościach płatniczych. Przy czym w ocenie Sądu, zwłaszcza dla powódki jako dostawcy energii dla ogromnej rzeszy podmiotów w całej Polsce (w tym również szpitali) - występowanie opóźnień w zapłacie należności przez szpitale występuje na tyle często, że właściwie jest z góry przewidywane przez kontrahentów.

W tym kontekście Sąd Okręgowy zwrócił szczególną uwagę na to, że faktury objęte pozwem stały się wymagalne pomiędzy 12 a 28 kwietnia 2016 r. Skierowanie przez powódkę wezwania do zapłaty w dniu 12 maja 2016 r. miało miejsce niewątpliwie dość szybko po upływie terminu płatności. Doręczenie wezwania nastąpiło 16 maja 2016 r., a zatem wyznaczony pozwanemu siedmiodniowy termin zapłaty upłynął 23 maja 2016 r. Wprawdzie formalne terminy zostały przez powódkę zachowane, niemniej uwzględniając dotychczasową współpracę, a przede wszystkim rodzaj obydwu podmiotów, nie sposób nie dostrzec, że pozew przeciwko pozwanemu został skierowany do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie stosunkowo szybko – bo już 2 czerwca 2016 r., a zatem zaledwie nieco ponad miesiąc po dacie wymagalności ostatniej należności.

Kolejno przypomnieć należy, że elektroniczne postępowanie upominawcze, poza techniką jego prowadzenia, niewiele różni się w zakresie procedowania od zwykłego postępowania upominawczego. W szczególności brak jest przeszkód, by w postępowaniu tym powódka cofnęła powództwo. Tymczasem, jak słusznie zwrócił uwagę pozwany, cofnięcie pozwu przez powódkę w odniesieniu do należności głównej miało miejsce dopiero w marcu 2017 r., już po wniesieniu przez pozwanego sprzeciwu. Nic nie stało na przeszkodzie, by cofnięcie to dokonać jeszcze przed wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Podkreślić trzeba za Sądem pierwszej instancji, że dotychczasowy przebieg współpracy stron, jak również charakter prowadzonej przez pozwanego działalności oraz jej rozmiar pozwalał powódce na przyjęcie założenia, że bez potrzeby wytaczania powództwa uzyska zapłatę należności, choć z opóźnieniem. Tak też zresztą się stało - brak jest w aktach sprawy informacji, by uiszczając dochodzoną należność 6 lipca 2016 r. pozwany wiedział o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa. Należność uiszczył dwa miesiące przed wydaniem nakazu zapłaty, z opóźnieniem również dwumiesięcznym.

Z tego też względu, jak słusznie wskazywała strona pozwana, zbędny był pośpiech, z jakim strona powodowa wniosła pozew. W zderzeniu z ośmiomiesięcznym zwlekaniem ze złożeniem oświadczenia o cofnięciu pozwu co do należności głównej, takie postępowanie istotnie ocenić należy jako zmierzające do wygenerowania dodatkowych kosztów postępowania, a przynajmniej jako wyraz nielojalnego prowadzenia procesu. Powódka nie jest przy tym podmiotem, któremu z powodu opóźnienia z zapłatą nawet tak wysokiej kwoty, groziły choćby przejściowe trudności z płynnością finansową.

W konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób uznać za uzasadnione kwestionowanie w zażaleniu zastosowania wobec pozwanego dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c. Powódka nie prowadziła względem pozwanego procesu w pełni lojalnie, w szczególności zaś nie mając podstaw do uznania, że należności nie zostaną zapłacone, pospiesznie wniosła powództwo, jak również wiedząc o dokonaniu zapłaty należności głównej, zwlekała z częściowym cofnięciem pozwu.

Konkludując, jeszcze raz podnieść należy, że odstąpienie od obciążenia strony kosztami postępowania uzależnione jest od dyskrecjonalnej oceny sądu. Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw. W ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie orzeczenia o kosztach procesu nie jest niesłuszne i opiera się na obiektywnych oraz racjonalnych przesłankach usprawiedliwiających zastosowanie w stosunku do pozwanego przepisu art. 102 k.p.c.

Z tych też względów Sąd Okręgowy w Szczecinie – na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. – oddalił zażalenie jako bezzasadne.

W punkcie II. postanowienia, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania (także zażaleniowego), na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie §2 pkt 4 w związku z §10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie orzeczono o zwrocie na rzecz strony pozwanej, jako wygrywającej postępowanie zażaleniowe kwoty 450 zł tytułem kosztów tego postępowania.

SSR del. Rafał Lila SSO Piotr Sałamaj SSO Agnieszka Woźniak